Łódź, dn. 11-8 1921 r. **Cena pojedynczego numeru 8 mk.** **Rok założ. 1897**

№. 219

BUDUJMY OJCZYZNĘ zgodą i pracą!

KALENDARZYK

7	N. Kajetana W
8	P. Cyrjaka
9	W. Romana M.
10	S. Wawrzyńca
11	C. Zuzanny
12	P. † Klary P.
13	S. † Wig. Hipp.

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 510.
Miesięcznie „ 170.
za roznoszenie
20 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 390
Miesięcznie „ 200.
poza Łodzią egz. 600
w Ameryce:
½ dolara miesięcznie

Konto Pocztowej Kasy Oszczędności 60,594.
Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek dnia 11 sierpnia 1921 roku.

REDAKCJA
w ŁODZI
Al. Kościuszki № 41
TELEFON 28,

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „**Reklama polska** Jasna 10
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i oflar- administracja nie odpowiada
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 **wieczór.**
po godzinie 5-ej do ceny zasadniczej dolicza się 50%.

CENA OGŁOSZEŃ: PRZED TEKSTEM i w TEKŚCIE 40 mk. ZWYCZAJNE 12 mk. NEKROLOGI mk. 20 za wiersz nonpar. DROB. OGŁOSZENIA mk. 2.50 za wyraz, najmniej 25. Dla poszukujących pracy mk. 2.00. KOMUNIKATY mk. 25. Ogłoszenia zamiejscowe 50 prc. drożej, zagraniczne. 100 prc. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 łamów, za tekstem 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 łamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój" w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Handel górnośląski.

Naogół położenie G. Śląska jest w najwyższym stopniu niepewne. Posiedzenia Rady Najwyższej są właściwie komedją, główny targ odbywa się w restauracjach i kuluarach, gdzie głównie zainteresowane mocarstwa, robią sobie ustępstwa i obietnice.

O jakimś plebiscycie, czy woli ludności niema mowy, jest zwykły handel zamienny.

W tej sprawie kilka znamiennych uwag podaje „Głos Narodu".

* * * * *

Oczy nasze zwrócone są znowu na Paryż, jak w krytycznych chwilach wielkiej wojny i w przełomowych momentach rokowań o pokój. I tylko uczucia nasze od tego czasu uległy zmianie i to tak gruntownej, że dzisiaj, gdy Rada Najwyższa — ta sama, która w słynnej deklaracji wersalskiej prawo Polski do niepodległości uroczyście uznała i która potem niepodległość w traktacie wersalskim poręczyła — zbiera się dla powzięcia decyzji o losach G. Śląska, a temsamem o losach przyszłej Polski, to mamy wrażenie, że to nie jest już Rada sprzymierzonych i nawet nie trybunał międzynarodowy — ale, niestety, rodzaj konferencji pokojowej, w której spór toczą nasi przyjaciele i nasi wrogowie. Albo powiedzmy ściśle: nasza sojuszniczka Francja boryka się z dwoma sojusznikami Niemiec: Włochami i Anglją o wykonanie traktatu wersalskiego.

Co do stanowiska tych dwóch mocarstw nie mamy żadnych złudzeń. Lloyd George jest przyjacielem konsekwentnym od dwóch lat, t. j. odkąd brytyjską polityką kierują Sassoony i Mondy.

Włochy postąpiły tradycyjnie po włosku, zdradziły bowiem w ostatniej chwili swoją własną propozycję Sforzy. Obu państwom chodzi o utrzymanie potęgi Niemiec dla przeciwwagi Francji. Anglja nadto nienawidzi katolickiej Polski. Traktat wersalski stał się świstkiem papieru w ręku ich dyplomatów.

Na straży traktatu i wyników plebiscytu stoi Francja.

Nasz rząd — rząd Witosa — okazał w zabiegach dyplomatycznych o G. Śląsk zupełną i zbrodniczą bezczynność. Cały ciężar kampanji spoczywał na Francji i ona też jedna występuje dzisiaj do decydującej walki ze swymi sojusznikami. Dla niej jest to walka o własne bezpieczeństwo, o autorytet i wykonanie traktatu, który jest podstawą jej hegemonji w Europie i dodajmy: walką o zasadę słuszności. Francja umiała bowiem i umie godzić interes z idealizmem. I dzisiaj, walcząc o swoje stanowisko mocarstwowe, jest rzeczniczką wielkiego hasła wyzwolenia uciemiężonego ludu.

Zbytni patos byłby teraz przecież nie na miejscu. Wszak w Paryżu odbywa się — zwykły targ polityczny. Briand stara się pozyskać Anglję nie argumentami, ale — koncesjami. W Paryżu toczy się targ o dusze Górnoślązaków. Wyzwolenie choćby częściowe G. Śląska — bo niewątpimy w nie przecież — będzie wynikiem brudnego handlu nie wielkodusznego aktu, w którymby wydała werdykt sprawiedliwość dziejowa. Nie będziemy zobowiązani do wdzięczności wobec „dobrodziejów", od których „kupiono" szlachetne dobro wolności...

Anglicy i Włosi grubo się oczywiście mylą, gdy sądzą, że przez oddanie G. Śląska Niemcom zapewnią pokój Europie. Jesteśmy narodem, który udowodnił, że nigdy nie pogodzi się z niewolą. Historja powstań jest znana światu. Ślązacy powstali trzy razy w ciągu lat trzech... Mogą powtórzyć za włoskim piewcą wolności Manzonim:

„jesteśmy niewolnikami, ale niewolnikami zrywającymi się do buntu".

Wierzymy więc, że ostatecznie zwycięży w Radzie Najwyższej nie poczucie sprawiedliwości takich iluzji nie mamy — ale interes, wyższy nawet nad korzyści gospodarcze: interes w utrzymaniu pokoju.

I dla tego to wierzymy także, że uchwały Rady Najwyższej będą możliwe do przyjęcia przez Polskę. (3)

Rada Najwyższa.

PARYŻ. 10. (PAT) Na początku popołudniowego posiedzenia Rady Najwyższej zabrał głos Briand. W przemowie swej przedstawił on francuski punkt widzenia na sprawę górnośląską oraz scharakteryzował politykę Francji, która nie polega na dobijaniu rannych na polu bitwy, lecz na rozróżnianiu powolnie zwycięzców i zwyciężonych.

Nie można domagać się, aby zwyciężeni zajęli w świecie stanowisko uprzywilejowane. Państwa sprzymierzone, postanowiły wskrzesić Polskę równocześnie zobowiązały się zapewnić jej możność życia. Wyłoniła się sprawa granic.

Na mocy jednomyślnej uchwały G. Śląsk został przyznany w przedwstępnych rokowaniach Polsce i w ten sposób wzbudzono w Polsce gorące nadzieje i dano podstawy do poważnych uprawnień. Zdaniem Brianda można zacytować poważne dzieła niemieckie jak np. Niemiecka Encyklopedja Brokhausa. w którem ustęp dotyczący G. Śląska wyraża zapatrywanie analogiczne z decyzją państw sprzymierzonych.

Plebiscyt na terenie odbył się mówił Briand i obecnie cały świat jest zgodny z tym że głosowanie robotników ma to samo znaczenie co głosowanie rolników. Pewne wątpliwości mogą się nasuwać tylko przy interpretacji plebiscytu. Stojąc na stanowisku narodowościowym dopuszczono do głosowania emigrantów. Nie można jednak stwierdzić, że głos emigrantów ma to samo znaczenie co głos rodowitych mieszkańców kraju, którzy są o wiele bardziej zainteresowani losem kraju od emigrantów. Otóż na 200,000 emigrantów głosowało 180.000 za Niemcami.

Jeżeli bada się ogólne wyniki głosowania dochodzi się do wniosku, że Niemcy zamiesz-

kują zachodnią część terytorjum Polacy zaś wschodnią. Z punktu widzenia geograficznego rozwiązanie jest łatwe.

Przy badaniu problemu z punktu widzenia ekonomicznego okazało się, że w części polskiej w centrach przemysłowych znajdują się Niemcy. Grupując te centra stworzono trójkąt przemysłowy, który jest tworem zupełnie sztucznym. Jeżeli chce się stworzyć całość ekonomiczna z terenu to z punktu widzenia przemysłowego jest tylko jedna taka całość a mianowicie całość zagłebią przemysłowego. W zagłębiu tym większość 30,000 głosów oświadczyła się za Polską.

DZIWNĄ USTĘPLIWOŚĆ.

LONDYN 10 (EE) Korespondent „Daily Expressu" donosi z Paryża, że Lloyd George wyraził gotowość ustępstw w sprawie wysłania posiłków zbrojnych na G. Śląsk, oświadczył jednakże, że Anglja nie wyśle ani jednego bataljonu.

G. ŚLĄSK BĘDZIE PODZIELONY.

LONDYN 10 (PAT) Według nadeszłych wiadomości angielska zasada niepodzielności przemysłowego okręgu miała zostać na skutek konferencji Lloyd Georga z Briandem zarzucona, a podział uznano za konieczny.

ZA DWA DNI?

PARYŻ 10 (PAT) W relacjach komisarzy opolskich sprawozdanie gen. de Marinis jest najbardziej sprzeczne z tezą francuską. Po sprawozdaniu komisarzy nastąpiła zasadnicza mowa Lloyd Georga, której ton wywołał niepokojące wrażenie możliwości zerwania.

Sytuację uratował Briand, proponując ponowne przekazanie sprawy rzeczoznawcom, którzy mają ukończyć swoją pracę w ciągu dwuch dni, w czasie których Rada Najwyższa wyczerpie zapewne resztę porządku dziennego.

Według pogłosek odpowiedź Brianda w tonie stanowczym, ale pojednawczym wywarła dobre wrażenie, zwłaszcza na amerykanach.

W przemówieniu Bononiego odczuwa się tendencję do popierania Aglii stara się on jednak odegrać rolę pośrednika.

Projekt Brianda?

Wedle prasy niemieckiej.

Berlin 10 (EE) Prasa berlińska, która od tygodnia przepowiadała rozłam między Francią i Niemcami obecnie mówi o możliwości kompromisu — francusko - angielskiego i ustępstw ze strony Lloyda George'a — Prasa ta podaje, że Briand postawił jakoby następujący projekt rozwiązania sprawy górnośląskiej:

1) Znaczna część obwodu przemysłowego na południe od Oleśna ma być przyznaną Polsce.

2) Jako rekompensatę otrzymałyby Niemcy połowę, a nawet większą część powiatu Wielkostrzeleckiego.

3) Niemcy otzymałyby nadto połowę powiatu Gliwickiego, stację kolejową w Gliwicach, oraz szereg innych ustępstw.

Berlin 10 (EE) Wtorkowa wieczorna prasa berlińska dopatruje się w nocie polskiej z dnia 7 b. m. wręczonej Radzie Najwyższej jawnej groźby wywołania nowego powstania na G. Sląsku, o ile decyzja w Paryżu wypadnie na niekorzyść Polski. (5)

Możliwość porozumienia.

PARYŻ 10 (EE) Po wysłuchaniu też francuskich i angielskich premier włoski Banoni oświadczył, że jest możliwość porozumienia między Angiją i Francią.

W taki sam sposób wyraził się przedstawiciel Japonji

Lloyd George za przyznaniem Niemcom trójkąta przemysłowego.

PARYŻ 10 (PAT) Hav. Po przemowach komisarzy międzysojuszniczych zabrał głos Lloyd George, który przedstawił stanowisko Anglji w sprawie G. Sląska. Kończąc swoje wywody Lloyd George wypowiedział się za przyznaniem Niemcom trójkąta przemysłowego, zaznaczając przytem że nie odrzuci ewentualnego kompromisu. (4)

Sprawa wojny grecko-tureckiej.

PARYŻ 10 (PAT) Rada Najwyższa postanowiła, że państwa sprzymierzone zachowają ścisłą neutralność w wojnie grecko-tureckiej. Rządy państw sprzymierzonych nie będą mieszały się do tego konfliktu przez udzielenie jakiejkolwiek pomocy czy to w formie wysyłki wojsk czy też udzielenia kredytu zastrzegając przy tem, że powyższa decyzja nie narusza wolnego handlu prywatnego, który wynika z obecnego ustawodawstwa. Osoby prywatne, będą miały prawo w dalszym ciągu dostarczać Grecji i Turcji materiałów wojennych. Rada Najwyższa postanowiła poczynić wspólne kroki u obu stron w sprawie zapewnienia wolności cieśnin.

Sowiety chcą skierować falę głodnych na Polskę.

HELSINGFORS 10 (EE) Rząd sowiecki pozwala tylko w szczupłej mierze na wychodźtwo z okolic, dotkniętych głodem. Władze sowieckie przeprowadzają plenowe przesiedlenie 100 tysięcy ludności z owych okolic. Samowolnie mogą wyjeżdżać tylko ci, którzy w nowych sadybach zdołają bez obcej pomocy założyć nowe gospodarstwa.

Zresztą rząd sowiecki dąży do tego, aby tłumy głodujące skierować na Polskę, Litwę i Łotwę.

Walka z komunizmem w Serbji.

BELGRAD 10 (PAT) Minister spr. wewnętrznych zarządził na podstawie uchwały o ochronie państwa, aby wszyscy urzędnicy, którzy utrzymywali stosunki z partją komunistyczną byli natychmiast wydaleni ze słu by Ponieważ aresztowani posłowie komunistyczni Trzebiniak i Marinicz oraz kilku innych stwierdzili winę reszty członków klubu komunistycznego, sędzia śledczy wyda ich sądowi jeszcze w tym tygodniu. (4)

Niemcy, Rosja t. w, akcyjne.

REWEL 10 (EE) Przewodniczący delegacji handlowej rosyjskiej w Rewlu, oświadczył, że 10 b. m.—przybędą tam niemieccy przemysłowcy, i inżynierowie i z prof. Łomonosowem udadzą się do Petersburga w celu wzięcia udziału w konferencji z przedstawicielami rządu sowieckiego i rad fabrycznych, oraz inżynierami sowieckimi. (4)

CZY LLOYD GEORGE UDA SIĘ NA KONF. WASZYNGTONSKĄ?

LONDYN 10 (EE) Dzienniki angielskie zaprzeczają wiadomościom, jakoby Lloyd George miał oświadczy„ że nie może udać się na konferencję waszyngtońską. „Petit Parisien" wyraża przypuszczenie że o ile premjer angielski nie powziął dotychczas żadnej stanowczej decyzj, co do przyjazdu do St. Zjednoczonych jest dość wątpliwe, czy będzie mógł na kilka tygodni opuścić Anglję w listopadzie

ZA ROZWIĄZANIEM SEJMU GDAŃSKIEGO.

GDAŃSK 10 (PAT) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu po krótkiej dyskusji odrzucono 59 głosami przeciw 42 nagły wniosek socjalistów a natychmiastowe rozwiązanie obecnego sejmu i rozpisanie nowych wyborów. Za wnioskiem głosowali socjaliści, komuniści socjaliści niezawiśli oraz polacy. Wobec takiego wyniku głosowania socjaliści zgłosili natychmiast wniosek nagły o zwołanie następnego posiedzenia plenarnego na wtorek.

DRUGA OFENZYWA GRECKA.

LONDYN 10 (PAT) Druga ofenzywa greka rozpoczęła się na Ismid. Donoszą, że Turcy cofnęli się.

MIELENIE OTRĘB.

NOWY JORK 10 (EE) „New Jork Herald" formułuje rozwiązanie sprawy górnośląskiej w następujący sposób:

1) Oddanie Polsce znacznej części obszaru na południe od Oleśna.

2) Niemcy w zamian zato otrzymaliby powiat Wielkostrzelecki, połowę miasta(?) Gliwice, wraz ze stacją, oraz znaczne koncesje ekonomiczne w różnych miastach trójkąta przemysłowego, gdzie wysepki niemczyzny tworzą ośrodek zaburzeń niemieckich na obszarze czysto polskim.

New Jork Herald wątpi, czy Polacy i Niemcy zgodzą się, aby Francja przy pomocy siły zbrojnej nakazała posłuch dla decyzji, jakakolwiek ona będzie. Ameryka ma również poprzeć tą decyzję.

Koła polityczne zaprzeczają wiarogodności tych wywodów dziennika, twierdząc, że są one tylko inspirowane.

Irlandcy sinfeiniści.

CHORSEA 9 (PAT). Rad. Z liczby 39 członków parlamentu sinfeinisto (Raule Eurami) 38 zostało wypuszczonych na wolność, aby mogli wziąć udział w posiedzeniu parlamentu, który obradować będzie nad warunkami przedłożonemi przez rząd angielski w sprawie Irlandji.

Jedynym członkiem parlamentu, którego zatrzymano w więzieniu jest John Mac Owen osądzony i skazany na śmierć za zabicie inspektora policji.

Dzienniki są zdania, że i Mac Owen jako wybitny sinfeinista będzie dopuszczony do uczestnictwa w posiedzeniach parlamentu, gdyż rząd pragnie wszystko uczynić, aby umożliwić porozumienie. (6)

Podziękowanie dla członków b. orgeszu.

WILNO 9 (Pat) Z Królewca donoszą. Prezydent Sirho wystosował do członków dotychczasowych Orgeschu Schutzwehru Prus Wschodnich pismo, w którym składa im podziękowanie za współpracę i wyraża przekonanie, że mimo rozwiązania myśl przewodnia, która im służyła trwać będzie i nadal wśród wszystkich złonków tych organizacji.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

(kt) W związku z przesileniem rządowem król hiszpański upoważnił Maura do utworzenia nowego gabinetu.

(kt) Według doniesień z Moskwy w okolicy Baku wybuchły olbrzymie pożary które zniszczyły szerek okolic produkujących ropę.

(kt) Włochy i Chiny zawiadomiły rząd St. Zjednoczonych, że zgadzają się na dzień 11 listopada jako termin rozpoczęcia konferencji waszyngtońskiej.

Więcej odwagi!

—o—

Ostatnie konflikty, jakie zaszły na tle postulatów robotniczych pomiędzy pracodawcami a pracobiorcami — w wynikach swych— muszą zwrócić na siebie uwagę trzeźwych i uczciwie myślących obywateli państwa.

Brak surowców pisze „Kurjer Zag. niemożność sprowadzenia odpowiednich maszyn i narzędzi pracy, zrujnowane warsztaty pracy, trudność zbytu naszych fabrykatów, z powodu ich drożyźny w porównaniu z wyrobami fabryk zagranicznych, konkurującemi z naszemi i zalewającemi nawet nasz rynek — stawiają nasz przemysł w obliczu poważnego kryzysu. Z przemysłem wiąże się handel zamienny z za granicą.

Ciągłe żądania podwyzki płac ze strony pracobiorców, wynikające z resztą z całokształtu gospodarki i wielce anormalne warunki ekonomiczne kraju, zmuszają pracodawców do ograniczania produkcji przez częściowe a nawet całkowite zamykanie warsztatów pracy. Stąd też obecną nasza produkcja na żadnem polu nie osiągnęła nawet 55 pr. norm przedwojennych. To, przy wzroście gęstości zaludnienia, jaki obserwuje się szczególnie w środowiskach większego przemysłu — wytwarza takie warunki egzystencji, jakie dziś ogólnie nazywa się „powojennemu" z których otrząsnąć się, niestety nie możemy.

„Chleba i pracy!" — wołają rzesze. A możnoś otrzymania tej pracy tem samem i zapewnienia sobie egzystencji, utrudniają, wysuwając coraz to nowe żądania,—te same rzesze, wychodzące niezawsze z założeń rzeczywistej potrzeby.

Dalecy jesteśmy od potępienia słusznych często żądań robotnika. Gotowi jesteśmy zawsze do obrony jego interesów. Czujemy się jednak w obowiązku, w chwili, kiedy te interesy kolidują z interesami ogólno społecznemi i państwa, rzucić pod adresem robotnika polskiego braterskie ostrzeżenie: „Bracie więcej rozwagi"!

Obserwując dzisiejsze warunki naszego życia ekonomicznego, nie trzeba być ani uczonym ekonomistą, ani jedno stronnym krytykiem, by móc spostrzec jedno.

Wplątaliśmy się i dalej brniemy w kabałę pomieszanych pojęć o minimum środków egzystencji i maksimum wymagań.

Przywykliśmy tylko żądać, nie orjetując się często, że przekraczamy granicę, które określa pojęcie „dosyć". Ten, kto pierwszy stanie u tej granicy, będzie mógł z dumą powiedzieć o sobie że był jednym z czynników odrodzenia Ojczyzny.

Problımat rozwiązania kwestji, jakie powinny być wymagania życiowe tej lubinnej warstwy społecznej, na tle coraz więcej komplikujących się stosunków ekonomicznych, jest zbyt zawiły, byśmy go mogli rozwiązać w ramach niniejszego artykułu.

Jesteśmy przygotowani na to, że słowa nasze różnie przez różnych ludzi komentowane bedą, ale żywimy, mimo to nadzieję, że robotnik polski niechce zguby kraju a przeto we własnym swoim i swego kraju interesie przyczyni sie pierwszy do uzdrowienia stosunków idąc śladami żołnierza polskego, który więcej daje Ojczyznie, niż od niej otrzymuje.

Czyżby tylko krew i oreż były cementem dla różnych warstw narodu? Nie!

I chodzi właśnie o to, by tego dowieść czynem!

A dziś przed Polską stoja jasne, wielkie horoskopy wielkie zadania; Polska swą szczyt na misie spełnić może i powinna, trzeba tylko cierpliwości i rozwagi!

Zwyciężeni zwyc'ęzcy.

—o—

W'adımo, jakie kubły [illegible] wylewaja wszyscy wywrotowcy przeciwko t. zw. kapitalizmowi.

„Kapitalizm" t. j. współczesny system ekonomiczny, ma wprawdzie jak każdy ustró swoje wady, pisze „Głos Narodu", ale w obecnych warunkach zapewnia maksimum produkcji, oraz największą gospodarność i oszczędność w procesie wytwórczym. Dzisiaj bolszewicy rosyjscy marzą o „kapitaliźmie", jako o ideale gospodarstwa narodowego!!...

Komunizm bowiem zniszczył narzędzia wytwórczości, odzwyczaił od pracy i niesłychanie obniżył jej produktywność, wreszcie uczynił Rosję krajem głodu i wszelkich możliwych braków oraz zdziczenia moralnego.

I jak u nas socialiści marzą o ideale komunistycznym, tak komuniści rosyjscy stają się głosicielami „utopji kapitalistycznej". I rzeczywiście kapitalizm będzie tylko utopią w Rosji, jak długo rządzić tam będą Zinowiewy i Troccy. Zrealizowanie „raju" kapitalistycznego jest bowiem niemożliwe bez przywrócenia systemu wolności gospodarczej i politycznej, a tego zrobić bolszewicy nie mogą, bo oznaczałoby ono usunięcie ich od władzy. Próby zasadzenia roślinek kapitalizmu przy dzisiejszem sowietowładztwie nie dadzą żadnych rezultatów.

Tak więc komunizm udowadnia swoją własną historją, że zycie nie da się ułożyć według doktryny marksowskiej. A paradoksem, niepozbawionym pikanterji, są obecne głosy za przywróceniem wyklętego „kapitalizmu".

I na to polało się morze krwi i życie świata doznało najsilniejszego wstrząsu, by po 4-letnich doświadczeniach — wracać do tego stanu, skąd się wyszło Do tych form, które się w imię Marksa zburzyło!

Kanossa komunizmu rosyjskiego jest zaiste wypadkiem ogromnej doniosłości pedagogicznej. Największy eksperyment przeprowadzony na rosyjskiej animą vilis przez żydów, nie udał się. (6)

„Litosierna" Republika.

Rada ministrów udzieliła p. ministrowi spraw zagranicznych upoważnienia do zgłoszenia akcesu Polski do międzynarodowej akcji pomocy dla Rosji i poleciła mu skoordynować tę akcję ze strony Polski z podobną akcją zagranicy, szczególnie z akcją Howera. Następnie rada ministrów upoważniła p. ministra spraw zagranicznych do powołania umyślnej komisji międzyministerjalnej, do której wejdą także przedstawiciele instytucji społecznych. Komisja zajmie się zorganizowaniem w Polsce akcji ratunkowej dla Rosji, a nadto będzie pełniła rolę organu pośredniczącego pomiędzy Polską a zagranicznemi instytucjami pomocy dla Rosji.

Nareszcie znaleźliśmy właściwe posłannictwo: pomagać bolszewikom. Nareszcie możemy być dumni iż nasze urodzaje, nasze plony, nasz trud nie pójdzie na marne: Zjedzą je chłopi z nad Wołgi, którym to się istotnie należy po ciężkich trudach wyprawy i grabieży w Polsce, oraz bestjalskich mordach naszych żołnierzy.

O pomocy dla zdemobilizowanego żołnierza, który własną piersią odparł wroga „narazie" nie słychać — ci z nad Wołgi widocznie bliżsi naszemu sercu...

Wiwat!

Jak to u nas w Polsce ładnie
Gdy .... z byka spadnie.
Koledzy.

A. S.

Kto robi strajki?

—o—

„Kur. Codzienny" donos o aresztowaniu w powiecie olkuskim Leona Horowitza, bliskiego krewnego Trockiego i szwagra B li Kuhna, generalnego organizatora wszystkich instytucji bolszewickich na całą Polskę. Horowitz był raz aresztowany i w [illegible] zdołał umknąć ze szpitala [illegible] gdzie przebywał jako [illegible] Po [illegible] miał [illegible] cę, później zaś powrócił i uwijał się w Zagłębiu węglowem, a nawet jakiś czas przebywał w Krakowie, szerząc wszędzie zarazę bolszewicką. Od tego czasu był poszukiwany listami gończymi. Aresztowanie nastąpiło wśród następujących okoliczności:

Syn znanego ze swej energicznej działalności komendanta policji państwowej w Olkuszu kom. Wójtowicza, skaut, przechadzając się ze swym kolegą, zauważył dwóch żydów, z których jeden uderzająco przypomniał mu fotografję, jaką widział u swego ojca w biurku, nalepioną na liście gończym. Począł go więc obserwować, a następnie zawezwał najbliższego posterunkowego, aby nie spuszczał z oka tego podejrzanego człowieka. Sam zaś pobiegł i doniósł o wszystkiem ojcu, który zabrawszy ze sobą list gończy i fotografię udał się na miejsce wskazane i ku swemu zdumieniu stwierdził, że wygląd nieznajomego zgadza się w zupełności z fotografją i opisem poszukiwanego Horowitza.

Przystąpił wówczas i zażądał wylegitymowania się, na co nieznajomy przedstawił papiery, wystawione na nazwisko Maksymiljana Rubinsteina. Dokumenty te okazały się fałszywemi ponieważ zapytane odnośne władze oświadczyły, że takich papierów wogóle nie wystawiały. Kom, Wojtowicz aresztował więc Horowitza i po spisaniu protokułu odesłał go do Warszawy.

Jak wiadomo, policja państwowa miała być zorganizowana na sposób angielski i rząd polski zaprosił w tym celu specjalną misję angielską, złożoną z dwóch generałów, płacąc im po 200 marek miesięcznie. Misja ta złożyła 15 projektów, w których wytknięto wady głównej komendy policji państwowej, innych komend oraz kierowników, tudzież udzieliła wskazówek, jak należy usuwać te wady.

P. Henschel jednak schował owe projekty do biurka i wad nie usunął. Skutki tego są aż nadto widoczne. Oto trzeba było dopiero przypadku, że młodziutki skaut poznał i spowodował ujęcie dawno poszukiwanego wielce niebezpiecznego dla państwa przestępcy politycznego.

Jak się okazuje poruczenie naczelnej komendy pol. państw, b. geometrze czy urzędnikowi kolejowemu nie należało do zbyt fortunnych pomysłów. (7)

Kłopot z żydami.

Administracja Palestyny aczkolwiek jest w ręku sir Herberta Samuela — gorącego sjonisty według świadectwa Morgenthau'a — nie zaspakaja żydów i w prasie żydowsko-angielskiej ukazują się skargi na „carskie" metody rządzenia „Jawish World" porównuje rozporządzonie imigracyjne sir H. Samuela, wzbraniające wstępu żydom bolszewikom, do carskich „ukazów" a jego samego do cara i piszę: „Czy trzeba jeszcze dalszych dowodów? Spójrzcie na egzemplarz tygodnika „Palestynie Woekly". Zobaczycie tam wielkie białe place, wybielone przez cenzora, podobnie jak za carskich czasów cenzor rosyjski „czernił" ustępy nie dogadzające rzadowi.

„Morning Post", podaje że z drugiej strony żydowski rząd w Palestynie zabiera się do pokonania Arabów. piszę:

„Wszystko to jest bardzo niezwykłe. Wszyscy jesteśmy wychowani w wierze' że żydzi są najliberalniejszym i najdemokratyczniejszym z narodów. który nikogo nie będzie zmuszał siłą do niczego (z wyjątkiem zapłacenia rachunków) Teraz, gdy żydzi doszli do władzy, widzimy zmieniony obraz. Nie będziemy w tej chwili mówili nic o Rosji, ponieważ nasi żydowscy przyjaciele przeczą temu, jakoby rząd sowiecki był żydowskim. Lecz mówimy o Palestynie, gdzie żydzi, otrzymali władzę nad krajem, zamieszkałym przez inną ludność i przyznają się do zamiaru stopniowego zniszczenia tej ludności i zamieszkania samym w tym kraju. Nie jest to śmiemy powiedzieć, liberalną polityką. I nie jest to zapatrywanie, którego żydzi domagają się od innych narodów. Jeżeli żydzi mają wywłaszczyć Arabów i zaprzeczają im udziału w rządach, do jakiego ich uprawnia ich liczba, to jakiem prawem żydzi mogą żądać liberalnego traktowania w naszym kraju, lub w każdym innym kraju, gdzie zamieszkują?

W dniu 2 sierpnia r. b. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności w 57 roku życia nasza najdroższa żona i matka, ukochana siostra, bratowa i ciotka

ś. † p.

z Szubertów

LUDWIKA BANASZKIEWICZOWA

w Środzie, ziemi Poznańskiej i tamże w dn. 5 sierpnia pochowaną została.

O ciężkiej tej stracie zawiadamiają pogrążeni w smutku

mąż córki i rodzina.

Msza św. za duszę zmarłej odprawioną zostanie w piątek dn. 12 b. m. o godz. 8-ej rano w katedrze sw. Stanisława Kostki w Łodzi. (2630-K-1)

KRONIKA

—o—

—Kredyt rządowy na mąkę dla robotników.

(k) Wobec wprowadzenia wolnego handlu, oraz cofnięcia rządowych świadczeń aprowizacyjnych dla ludności wogóle, oraz dla robotników fabrycznych w szczególności ministerstwo aprowizacji postanowiło udzielić większego kredytu rządowego dla utrzymania dotychczasowych deputatów mącznych dla robotników fabrycznych całego przemysłu Polski obliczając po 10 kilo mąki na miesiąc dla każdego robotnika, co uczyni około 500 miljonów marek.

Przewidywanem jest jednakże znaczne podwyższenie tego kredytu.

Z kredytu tego korzystać mają instytucje, zajmujące się zakupem zboża dla aprowidowania robotników w chleb, dla Łodzi zaś przewidzianem jest oddanie tego Kredytu Komisji Aprowizacyjnej przy Związku przemysłowców.

Należy jednak obawiać się, biorąc pod uwagę znaną sprawność naszej biurokracji, iż kredyt ten wypłaconym będzie wówczas, gdy zboża już w kraju do nabycia nie pozostanie.

— Chleb tanieje.

(k) Piekarnie prywatne zniżyły cenę chleba pytlowego białego na 47 marek za funt Chleba białego znajduje się w mieście pod dostatkiem, co sprzyja tendencji zniżkowej w dalszym ciągu. Podnosi się jeszcze cena na zapasy mąki amerykańskiej pszennej loco Łódź.

— Import mąki.

(k) W ostatnich czasach dowóz mąki amerykańskiej do Łodzi zmniejszył się znacznie. Konkurencię pszennej amerykance czyni mąka krajowa, która co do wypieku jest lepsza, no i wobec różnicy waluty tańsza. W składach ekspedycyjnych pozostałe zapasy mąki pszennej amerykańskiej, zamówione jeszcze uprzednio, są skwapliwie wykupywane. Tendencja zakupu mimo wysokiej ceny mocna, co daje się tłumaczyć spekulacją na dalszą zwyżkę dolara. (7)

— O cukier dla robotników.

(k) Komisja aprowizacyjna przy związku przemysłosłowców włókienniczych czyni starania o pozyskanie przydziału cukru na deputaty dla robotników fabrycznych. (4)

— Zapasy zboża dla robotników fabrycznych.

Przemysłowcy łódzcy ofiarowali większe fundusze na zakupienie wielkich ilości zboża dla robotników fabrycznych na deputaty dodatkowe.

Dzięki energicznym staraniom pp. Karola Nowickiego i Włodzimierza Wrońskiego komisja aprowizacyjna dokonała na wielką skalę zakupów zboża w okolicy i dalszych miejscowościach po cenach umiarkowanych. Z powodu dokonanych zakupów mąki na chleb komisja musiała ograniczyć wydawanie innych deputatów, aby zapewnić tani chleb robotnikom, w cenie po mk. 35 za funt. W najbliższych dniach deputat chleba będzie podwyższony do 8 funtów chleba tygodniowo na robotnika. (4)

— Kontyngenty komisji aprowizacyjnej.

wizacyjna przy związku przemysłowców przemysłu włókienniczego wydaje robotnikom fabrycznym w postaci deputatu fabrycznego niezależnie od deputatu rządowego co następuje: Po 5 funtów mąki pszennej amerykańskiej first clear (bielszej od śniegu), w cenie mk. 55 za funt, gdy cena hurtowa tejże mąki w Warszawie wynosi 75 mk. za funt, a detalicznie w Łodzi w wolnym handlu dochodzi już do 90 mk. Oprócz mąki po 7 funtów doskonałej fasoli białej w cenie 20 mk. za funt, oraz chleb pytlowy żytni z czystej mąki przemiału na 65%, w ilości narazie po jednym bochenku tygodniowo na każdego robotnika, czyli po 4 funty, w cenie mk. 140 za bochenek, czyli 35 marek za funt. (4)

—Konferencja w sprawie deputatów robotniczych.

Onegdaj w Wydziale Zaprowiantowania Miasta odbyła się konferencja w sprawie otrzymania dodatkowej aprowizacji dla robotników fabrycznych ciężko pracujących. Sprawozdanie z wyniku delegacji u p. Ministra Aprowizacji referował p. Kaffanke który oświadczył delegatom fabrycznym, iż Wydział zaprowiantowania wyda deputaty za ubiegły miesiąc w wysokości po 20 funtów na robotnika, w cenie po 25 marek za funt. Referent wyjaśnia, iż przed wybuchem strejku w przemyśle włókienniczym magistrat zakupił dla robotników większe transporty mąki amerykańskiej poza kontygentem, która dziś kalkuluje się w cenie mk. 72 za funt. Jednakże robotnicy wobec strat jakie ponieśli wskutek bezrobocia, mąki tej nie wykupują, wobec czego magistrat ma w tejże mące unieruchomione znaczne kapitały, co wynosi około 500 mk. na robotnika tymczasem musi wpłacić na rachunek ministerstwa aprowizacji pieniądze na poczet mąki kontygensowej na przydział dodatkowych deputatów. Po wzajemnych naradach delegaci robotników fabrycznych postanowili przyjść we własnym interesie z pomocą magistratowi i zająć się inkasem pieniędzy od robotników na poczet mąki, w wysokości mk. 500.

— Strajk metalowców powodem drożyzny chleba.

(k) Jak się dowiadujemy z kół fachowych, strajk w przemyśle metalurgicznym pośrednio wpływa na brak mąki i drożyznę chleba, ponieważ wiele młynów przed samym wybuchem strajku oddało do zakładów metalurgicznych, dorocznym zwyczajem, w porze przednówkowej praktykowanym, walce młyńskie do wytoczenia, czyli do tak zwanego ryflowania.

Strajk metalowców, jaki zaskoczył właśnie w tej porze zakłady przemysłowe, uniemożliwił fabrykom wykonanie ryflowania i młyny w okolicy Łodzi nie mogą z tego powodu mieć walcowej mąki. Młyn np. Różańskiego i Jezierskiego miele mąkę na kamieniach. Tego rodzaju zastój w produkcji mącznej na początku kampanji wpływa hamująco na podaż mąki krajowej, co naturalnie nie sprzyja konjunkturom zniżkowym.

— Nowy cennik magistracki.

(k) Wydział zaprowiantowania miasta opracował nowy cennik na artykuły prowadzone, mianowicie w detalu, cykorja 50 mk. paczka cukier żółty 33, biały 37 mk. funt drzewo szczapowe miękkie 40 mk. pud rąbane 50, twarde szczapowe 44, rąbane 54, fasola funt 18 mk. groch 22, herbata 87, kawa 87, kawa zbożowa 33, kakao 87, mąka pszenna amerykańska 75, krajowa I g. 62, żytnia I g. 50 II-35, margaryna paczka 132, mąka jęczmienna 20 II g. 15 i III g. 12, nafta 13, sól warzonka 13 mk. funt, I g. 8, II 7, sól bydlęca 5, śledzie holenderskie 3,500 mk. beczka świece 42 sago tapioka 25 zapałki 3, 80 paczka, zastaw na worki mączne 250, cukrowe 300, mydło holenderskie 150 kawałek.

Kto ma rację?

W związku z wypowiedzianym przez radnego p. L. Chwalbińskiego na zebraniu sprawozdawczym członków Narodowego Związku Ludowego twierdzeniem, jakoby członkowie magistratu oraz radni, wyjeżdżający w sprawach wydziału zaprowiantowania miasta do Gdańska pobierali djety w wysokości 400 marek niemieckich dziennie, wydział zaprowiantowania komunikuje, że wiadomość powyższa jest niezgodna z prawdą.

Koncert na rzecz zdemobilizowanych.

(s) Wczoraj od g. 5—7 po p. w ogrodzie „Luny" odbył się staraniem Patronatu nad zdemobilizowanymi żołnierzami koncert, który zgromadził liczną publiczność: Dochód przeznaczono na pomoc dla zdemobilizowanych. Szlachetny cel znajdzie zawsze poparcie u naszej publiczności, która niejednokrotnie już dawała tego dowody.

— Gra spekulacyjna.

(k) Wobec stałego notowania na giełdzie miejscowej wyższych kursów, niż w Warszawie, w Łodzi wytworzyła się nowa specjalność spekulacyjna, a mianowicie wywóz waluty zagranicznej z Warszawy do Łodzi. Na tym imporcie wielu spekulantów łódzkich zarabia kroce. Przyczyną wyższego kursu waluty zagranicznej w Łodzi są zakupy surowca dla fabryk łódzkich oraz większy import zagranicznych towarów (7)

— Komunikacja Warszawa.-Bukareszt

Poczynając od dnia 8-go sierpnia, pomiędzy Warszawą i Bukaresztem, przez Lublin — Lwów — Stanisławów, zaprowadza się komunikację bezpośrednią w jednym wagonie mieszanym pół kl. w poc. Nr. 903. odchodzącym z Warszawy Głów. o godzinie 6 m 50 wieczorem i w poc. Nr. 904 przybywającym do Warszawy o godz. 10 m. 35 rano,

— Śmiały napad bandycki.

Do cegielni Stencla Ryszarda znajdującej się we wsi Dąbrówka — Strumiany gm. Lućmierz, pow łódzkiego wtargnęło kilku uzbrojonych bandytów, którzy sterroryzowawszy całą służbę i gospodarzy którzy przyjechali po dachówki wszystkich związali i powrzucali do stajni.

Obezwładniwszy w ten sposób znajdują-

Rozkład pociągów.

Z dworca Kaliskiego	godz.	Z dworca Warszawskiego	godz.
Bezpośrednio do Warszawy	2.29, 7.41, 19.22	Bezpośredni do Warszawy	6.
pośpieszny do Warszawy	10.04,	Bezpośredni do Krakowa (osobowy)	1.55,
pośpieszny do Paryża (przez Poznań i Berlin)	23.45,	Pośpieszny do Krakowa	15.20,
bezpośrednio do Poznania	2.39, 13.24, 22.55	Pośpieszny z powozem sypialnym do Wiednia	23.20
osobowy do Skalmierzyc	10.00,	Osobowy do Warszawy	4.35
osobowy do S[illegible]	7.05, 10.30,		11.20, 12.40,

cych się, rabusie zrabowali właścicielowi cegielni 1 parę koni wraz z uprzężą i wozem, 10 pasów transmisyjnych, 19,000 mk. gotówki znajdującej się w biurku oraz włościaninowi, który przyjechał po dachówkę Mateuszowi Depcie, zamieszk. w Mąkowicach, pow. łowickiego zabrali również 1 parę koni z uprzężą i wozem i 28.000 marek gotówki oraz buty i część garderoby.

Dzięki sprężytości i energicznym dochodzeniom funkcjonarjuszów policji państw. na pow. łódzki udało się odnaleźć u gospodarza Steigerta Gustawa, zam. przy ul. Roberta 5 (stare Bałuty) 1 parę koni, całość pasów, garderobę i buty. Drugą parę koni wraz z uprzężą bandyci ścigani energicznie przez funkcjonarjuszy tejże policji puścili na szosie brzezińskiej. Zatrzymany Steigert, u którego odnaleziono rzeczy pochodzące z rabunku zeznał, iż łup przywiózł do niego niejaki Piątkowski Władysław.

Piątkowskiego zdołano przyaresztować i znaleziono przy nim kilkanaście tysięcy marek i dwa rewolwery nabite. Piątkowskiego, Stajgerta i ich wspólników osadzono w więzieniu przy ul. Gdańskiej, a sprawę skierowano do Urzędu prokuratorskiego. Za resztą zbiegłych sprawców prowadzi się energiczne dochodzenie. Piątkowsk jako zawodowy bandyta był poszukiwany od dłuższego czasu przez Sąd Okręgowy m. Łódzi i Łowicza. (5)

— Nowa sztuka złodziejska.

Do redakcji zgłosiło się kilka osób, które okradziono na kolei w jeden i ten sam sposób. Mianowicie kiedy pociąg staje na stacji, do wagonów i przedziałów pcha się banda ludzi [zazwyczaj zdemobilizowanych żołnierzy, nie poz. walając tym sposobem na wyjście podróżnych.

W trakcie wzajemnego przepychania się i przeklinania, osoby mające zazwyczaj ręce zajęte bagażami mniej zwracają uwagę na swoją kieszeń i padają ofiarą pomysłowych opryszków.

Te sztuki złodziejskie, jak nam objaśniają podróżni robią jedne i te same jednostki,które da się łatwo zaobserwować,a uchodzi im to bezkarnie dzięki nieudolności policji, zwłaszcza trzeba uważać na stacjach Łódź Kaliska i Łowicz. (6)

— Zamach samobójczy.

(k) Przy ul. Spacerowej pod Nr. 3 na Bałutach targnęła się na własne życie 28 letnia bezdomna i bez zajęcia Janina Matuszewska, trując się znaczną dozą karbolu. Pierwszej pomocy desperatce udzielił lekarz pogotowia ratunkowego, lecz zastosować antidotum nie było można wobec nażarcia wnętrzności kwasem. W agonji bezprzytomną przewieziono do szpitala przy ul. Drewnowskiej.

— Złamanie nogi.

(k) Na ul. Wschodniej upadła i złamała prawą nogę 60 letnia żona handlarza Raca Gryc, zamieszkała przy ul. Wschodniej 40 Ofiarę wypadku opatrzył lekarz pogotowia.

— Przy pracy.

(k) W fabryce przy ul. Południowej pod Nr. 50 spadł z drabiny i uległ ciężkim obrażeniom ciała zewnętrznym 45 letni robotnik Galczyński, Pomoc niósł lekarz pogotowia. (7)

— W celu samobójczym.

(m) Onegdaj przy ul. Przędzalnianej N 90 Skupień Franciszka posprzeczawszy się z mężem w celu samobójczym wyskoczyła z okna I piętra na podwórze, łamiąc sobie prawe ramię. Zawezwany lekarz pogotowia zaopatrzył i odwiózł ją do szpitala ewangielickiego przy ul. Północnej 42. (4)

Komunikat.

Posiedzenie Komitetu dla uczczenia poległych łodzian odbędzie się dnia 12 b. m. t. j. w piątek o godzinie 5 po południu, w lokalu kupców przy ul. Piotrkowskiej 113.

Stowarzyszenia i związki, pragnące wziąść udział w pochodzie, raczą przysłać delegatów na posiedzenie.

Pochód odbędzie się 15 sierpnia, o godzinie trzeciej po południu z kościoła Św. Krzyża

Z kraju.

(kp) We czwartek 11 b. m. o godz. 3 po południu odbędzie się na zamku w Poznaniu konferencja z posłami sejmowymi województwa poznańskiego i pomorskiego celem omówienia projektu rozporządzenia o wyborach do sejmików pow. Rad. wojewódzkich i rad miejskich. W konferencji tej weźmie udział min. b. dzielnicy pruskiej dr. Trziński. (7)

Migawki republikańskie.

„Myśl Niepodległa" w numerze ostatnim podaje notatkę, w której główny ustęp brzmi:

Podczas wręczenia listów uwierzytelniających prezydentowi Brazylji, dyplomata Ksawery Orłowski zapomniał przedstawić mu personel poselstwa.

Gdy Rubinstein dał koncert na cześć pierwszego posła polskiego w Brazylji, zaszczycił ten koncert swoją obecnością nawet prezydent Stanów zjednoczonych Brazylji, tylko dyplomata Ksawery Orłowski zapomniał na ów koncert przybyć.

Gdy dyplomata Ksawery Orłowski wyjechał na lato po za granice Brazylji, zapomniał, aż dwóch rzeczy, zawiadomić o tym ministerjum spraw zagranicznych Brazylji i wyznaczyć zastępcę na czas swej dwumiesięcznej nieobecności.

Gdy nareszcie wiadomości o tym wszystkiem doszły do Warszawy, dyplomata Ksawery Orłowski, jak słyszymy, został wycofany z obiegu w Brazylji, ale podobno ma być jako dyplomata puszczony w obieg w Hiszpanji.

Czyż ministerjum i tę notatkę pozostawi bez żadnego wyjaśnienia, jeśli nie może zaprzeczyć, lub sprostować? (6)

Przemysł i handel.

— O ratyfikację umowy gospodarczej czesko — niemieckiej.

(ph) W berlińskich kołach gospodarczych panuje silne zdenerwowanie z powodu czesko niemieckiego układu gospodarczego z czerwca 1920 r. dotychczas nie ratyfikowanego przez Czechosłowację. Powód przypisują wpływom francuskim, które w swoim czasie również uniemożliwiły zawarcie umowy handlowej niemiecko-jugosłowiańskiej wskutek wystąpienia posła francuskiego w Belgradzie.

Ratyfikowanie umowy czesko-niemieckiej nie powinno budzić podobnych wątpliwości, gdyż między temi oboma państwami odbywa się już całkowita komunikacja na warunkach, które przewiduje nie ratyfikowana dotąd umowa. (5)

Dr. NATOROWSKI.

O cholerze.

—o—

Wobec pojawienia się tu i owdzie w naszym kraju sporadycznych wypadków cholery, nie od rzeczy będzie, gdy dziennik nasz poda kilka szczegółów tyczących tej niebezpiecznej choroby.

Głód, rozkład fizyczny i moralny Rosji w ostatnich paru latach niedokarmiania ludności sprawiły, że straszna ta „zaraza" kiełkująca zawsze w stanie ukrytym wybuhła wtym roku z niebywałą siłą w prawie wszystkich jej guberniach. Z jednej strony łatwość i szybkość komunikacji wewnętrznych, z drugiej stałe stosunki nawiązane po pokoju Ryskim z Sowiecką Rosją, t. j. wymiana jeńców i zakładników w pierszej linji, stosunki handlowe sprawić mogą, że mimo najściślejszych nawet kordonów sanitarnych zarazek ten wkraść się potrafi do Polski.

Pora letnia a szczególnie koniec lata i początek jesieni są porami roku najpodatniejszemi do „przyjęcia" zarazka: upały i co za tem idzie wzmożone pragnienie, moc owoców tego taniego, smacznego i przyjemnego pożywienia, stać się mogą rozsiewnikami i odpowiedniemi czynnikami do przygotowania terenu patologicznego dla jego przyjęcia. Co to jest właściwie cholera? W praktyce zastosowuje się często nazwę tę do rozmaitych chorób z podobnym przebiegiem: mówi się o cholerze azjatyckiej, cholerze „nostras (zwykłej) różnicy. Są to wszystko oczywiście choroby o formie i przebiegu cholery, t.j. takie, których przejawy podobne są do przejawów cholery, właściwej, strasznej zaraźliwej i epidemicznej choroby, która grasuje, jeżeli się jej nie zapobiega energicznie, systematycznie i naukowo w społeczeństwach o niższej kulturze, ergo o niższych pojęciach hygieny i czystości.

W średnich wiekach naprzykład i obecnie jeszcze na wschodzie pokos jej bywał i bywa przerażliwy.

W nowoczesnych, wobec powyższego, jest chorobą mniej przerażającą ze względu na środki zaradcze, jakie tej przeciwstawić mogą władzę odpowiednie, t. zw. cholera t.n. azjatycka, cholera właściwa jest chorobą epidemiczną i zaraźliwa, spowodowaną bakcylusem leb lepiej mikrobem, którego forma jego lekko zgięta, pozwoliła zazwać bakcylusem „przecinkiem".

Dostaje się on, w taki lub inny sposób do przewodu pokarmowego i tam się rozmnażając, niszczy jego ścianki.

A tak samo zaczyna się od rozwolnienia z silnemi boleściami żołądka.

Stolec b. płynny, prawie bez odoru, zawiera dużo materji białawej. Pragnienie nie do wytrzymania, wymioty, skóra sucha, natychmiastowe schudniecie, [illegible], niska temperatura ciała są charakterystyczne Chory traci zaraz siły, staje się apatyczny, bez ruchu. Jeżeli atak nie kończy się zaraz śmiercią, chory pozostaje długo jeszcze pod jej wpływem i często umiera od rozmaitych komplikacji późniejszych.

Najnowsza metoda, polegająca na wstrzyknięciu pod skórę specjalnego „serum" używana przedewszystkiem jako środek pre... siły chorego.

Mikroby cholery ze stolca schnącego zarażają powietrze, naczynia, bieliznę, ziemię i wodę. Muchy i inne owady są również roznosicielami tego strasznego micro — organizmu.

Ale woda, przedewszystkiem woda, jest zbiornikiem i krzewicielem tego wroga ludzkości. Rok cały „przecinek" w niej żyć może, zachowuje tą samą siłę w ataku.

„Poznawszy przyczynę złego, łatwo odeń uchronić" — powiada przysłowie. Nauka popularne to przysłowie w całej pełni do swoich postępów odwieków już zastosowała. Jeżeli w samym wypadku zło jest ten mikrob, chodzi więc nauce teraz, aby szkodnika samego unieszkodliwić, zniszczyć go z jednej strony, a z drugiej, aby mu odebrać sposób do życia, t. j. tak przygotować teren, na którym może się rozwijać, aby teren ten sam również mu się oprzeć potrafił. W pierwszym wypadku zastosowuje się środki antyseptyczne, wypróbowane, w których musi „umierać", poza gotującą się wodą, która jest środkiem absolutnym. W drugim, co się tyczy terenu, t. j. organizmów ludzkich, na które czycha, następujących parę uwag, mogą być zbawienne: nie pić nigdy wody nie gotowanej, wystrzegać się surowizn. Trzymać ręce w absolutnej czystości a jako warunek sine qua non, w czasach niebezpiecznych, nigdy nie zasiąść do stołu bez uprzedniego dokładnego umycia rąk. To są wszystko zasady hygjeny najprostszej, codziennej, każdego kulturalnego dokładnego człowieka — one same powinny wystarczyć, aby straszna katastrofa, grasująca w Rosji, ominęła Polskę bez ofiar.

Wystarczy, aby każdy chciał je zastosować do siebie, aby stać się nietykalnym.

Smołę gazową

do smarowania dachów w najlepszym gatunku
poleca hurtowo i detalicznie

DOM HANDLOWO — PRZEMYSŁOWY

Mittelstaedt i Kulągowski

Łódź, Przejazd 42|44.

2551—B—6

Ze świata.

WYBUCH WULKANU.

Wulkan na wyspie Stromboli poczyna wybuchać. Pierwszy wybuch nastąpił 27 czerwca. Rozpoczął się o godz. 7.40 wieczorem salwami podobnemi do grzmotów i trwało to dwie godziny.

Czarne smugi dymu zmieszane z gęstą lawą, żużlem i kamieniami wylatywały w powietrze na 600 metrów w górę, opadając następnie do morza. Pewna część masy wybuchowej spada na wschodnią stronę, na góry, omijając miejsca zamieszkałe przez ludzi, a niszcząc jedynie winnice.

W ciągu pół godziny cała wyspa pokryta była lawą, żużlem i popiołem, a w powietzu unosiły się ciągle kłęby dymu. Przed wybuchem zauważono silne wirowanie morza, następstwem czego było wyrzucenię na brzeg wielkiej ilości ziemi, zjawisko to pojawiło się następnie jęszcze raz na 5 minut przed samym wybuchem. Piętrzaca się lawa, olbrzymiem korytem płynąca do morza, znikła dopiero nad ranem. Przez cały lipiec wulkan nie uspokoił się, a przeciwnie, z dnia na dzień wykazuje większą działalność.

„Zszywany uśmiech"

W Nowym Jorku wielką sensację budzi obecna nowa operacja z t. zw. dziedziny piękności, nosząca miano „zszywanego uśmiechu"

Operacji tej poddała się sławna piekność Stanów Zjednoczonych p. Herbert Carey, żona dawnego prezydenta amerykanskiego trustu stalowego, która swojego czasu święciła tryumfy na scenie, jako Mabel Gilman.

Operacja polega na tém, iż przez odpowiednie cięcie i artystyczne następnie zeszycie blizny wywołuje się na twarzy sztuczny wprawdzie lecz czarowny uśmiech. Wynalazcą operacji „zszywanego uśmiechu" jest dr. Stodbard, jeden z wybitniejszych lekarzy nowojorskich.

Na jakiesz katusze wystawiać się będą jeszcze kobiety, pragnące poprawiać naturę i przydać sobie nowych wdzięków?..

Pojedynek kobiecy.

Rzecz oczywiście dzieje się w Stanach Ziednoczonych a przedmiotem spornym jest również oczywiście, mężczyzna. Dwie panie: młoda wdówka Ceretta N i panna Cora J. zakochały się w tym samym mężczyźnie. Przy spotkaniu przypadkowem obu wynikł stąd spór ostry między obu rywalkami, które głęboko przeświadczone o tem, że świat jest zbyt ciasnym dla nich obu, postanowiły walczyć z sobą o posiadanie ukochanego tak długo, dopóki jedna z nich nie pozostanie na placu. Jako wyzwanej przysługiwał pani N. wybór broni, wybrała rewolwer, poczem przyszedł do skutku pojedynek wedle wszelkich reguł. Polem walki był obszerny pokój. Aby nie było wątpliwości co do „bożego sądu", zaproszono tego o którego posiadanie spór się toczył, ażeby przybył o wyznaczonej godzinie. Nie przeczuwając nic złego stawił się i musiał jako niemy świadek asystować całej akcji, nie dopuszczono go bowiem do wmięszania się w sprawę.

Pani N. padła ugodzona w serce, a zaledwie padła na ziemię panna J. opuściła pokój a tuż za nią uczynił to samo młodzieniec i odtad już nie słyszano nic więcej o obojgu

Doskonałe zachowanie.

Przed sądem berlińskim toczyła się przed paru dniami rozprawa. Oto pewna młoda i przystojna służąca, mająca zresztą ze swym chlebodawcą, kawalerem, stosunek, kupiła sobie kolczyki z brylantami na raty. Ponieważ jednak rat nie płaciła, zjawił się u niej inkasent firmy z żądaniem, aby kolczyki zwróciła.

Dziewczyna uczyniła jego żądaniu zadość i zwróciła mu kolczyki, ale — bez brylantów. Przedstawiciel firmy zagroził policją, skargą, służąca zlękła się, wyjęła brylanty z ukrycia i juz je chciała oddać, gdy naraz zrobiło się jej widać żal, bo włożyła je do ust i połknęła.

Przedstawiciel firmy mimo to nie stracił kontenansu lecz zaczął dziewczynie przedstawiać na jakie się niebezpieczeństwo naraziła. Straszył ją chorobą ślepej kiszki, ciężką i bolesną operacja, wreszcie śmiercia.

Przerażona tem dziewczyna udała się wraz z przedstawicielem firmy do apteki, gdzie towarzysz zafundował jej mocny środek przeczyszczający, poczem wrócili do domu i czekali — aż się doczekali.

Brylanty znalazły się, przedstawiciel firmy odebrał je, zaś firma pozwała dziewczynę do sądu o ukrywanie kosztowności. Sąd jednak dziewczynę uwolnił, zgodziwszy się na przedstawienie obrońcy, który twierdził, iż brylanty bynajmniej nie zostały ukryte, lecz „złożone w miejscu zupełnie dobrze znanem".

Ceny obuwia w Wiedniu.

Tendencja zwyżkowa. Ceny przeciętnie o 100 koron wyższe, Męskie bokscalf i chevreaux czarne 1860, rindboks całne 1750, ze skóry naturalnie i czarnej krowiej 1750, szyte bokscalf i chevraux, czarne 2100 z brązowej skóry 2700 damskie bokscalf i chevreaux czarne 1850, czarne rimlboks 1750, z brązowej skóry 5700, szyte bokscalf chevreaux czarne 2200, z brązowej skóry 3000; damskie półbuciki szyte bokscalf czarne 1750; z brązowej skóry 2100:

Najwiekszy zegar.

Największy zegar na świecie zbudowano w tak zwanem „Mieście Siemensa". osadzie fabrycznej pod Berlinem. Ma on cztery cyferblaty — każdy o średnicy siedmiometrowej. Wskazówki ważą po 350 kg. są długości 175 ctm. Budowano ten zegar dwa lata.

Tragiczna wrona.

Wrona, usiadłszy na wysoce elektrycznością napiętym drucie linji Towarzystwa Siły Wodnej Niagary, momentalnie zginęła i jako rozżarzona masa padła na pole nieskoszonego siana, własność Roberta Stahla Spencerpot. Pole zajęło się i spłonelo, czyniąc znaczne szkody. Wielkie sąsiednie pola pszenicy byłyby również spłonęły, gdyby nie szybka pomoc miejscowej straży pożarnej.

Bojkotujmy czechów!

EDGAR ALLAN POE.

Historja o złotym chrząszczu.

—o—

(Ciąg dalszy).

„Dasz mi słowo, że skoro spełnimy tę twoją fantastyczną zachciankę i sprawa z chrząszczem będzie załatwioną, powrócisz do domu i poddasz się mej lekarskiej opiece?"

„Daję ci słowo. Chodźże więc. Nie mamy czasu do stracenia".

Nie bez pewnych skrupułów towarzyszyłem memu przyjacielowi. Około godziny czwartej wyruszyliśmy w drogę; towarzyszył nam pies. Murzyn niósł kosę i łopaty, których nie chciał wypuścić z rąk, — jak mi się zdawało, bardziej z trwogi do przedsięwzięcia. Był markotny i w drodze nie słyszeliśmy z jego ust innych słów, jak: „Przeklęty chrząszcz". Co zaś do mnie, niosłem kilka ślepych latarek a Legrand kontentował się tylko chrząszczem którego uwiązał na sznurku i podczas drogi, niby jaki zaklinacz, kołysał nim w obie stro

Moje usiłowania wydobycia z niego jakichś wiadomości o celu naszej wycieczki okazały się płonnymi, gdyż stale odpowiadał mi tylko: „to się już pokaże".

Łodzią przedostaliśmy się na ląd stały, wdrapaliśmy sie na płaskowzgórze i zdążaliśmy przez bezludna i dzika okolice w kierunku północno—zachodnim, nie natrafiając nigdzie na ślady ludzkiej stopy. Legrand szedł śmiało i bez wahania przodem, przystając nieraz tylko na chwilkę, jakby rozglądając się za znanymi sobie znakami orjentacyjnymi.

Szliśmy tak około dwu godzin, aż o zmroku doszliśmy do miejsca bardziej jeszczebeznadziejnie wyglądającego, jak okolica dotychczas przez nas przebywana. Był to rodzaj wyżu blizko szczytu jakiejś pozornie niedostepnej góry, pokrytej gęstym lasem i najeżonej sterczącymi, potężnymi skałami, które zdawały się wisieć w powietrzu, wstrzymywane od upadku jedynie otaczającymi je drzewami. Naturalna platforma, na która teraz wspięliśmy się, była tak gęsto porosła krzewami, że bez pomocy kosy nie bylibyśmy mogli się przedrzeć.

Na rozkaz swego pana torował nam Jupiter drogę ku ogromnemu dzewu tulipanowemu, które stało pośrodku kępy dębów, znacznie je wszystkie przewyższając. Wpadło ono w oczy również z powodu niezwykłej piękności swego listowia i grubości pnia. Stanawszy pod tym drzewem zapytał Legrand Jupitera, czy potrafiłby się na nie wdrapać. Staremu rzecz z początku musiała się wydawać wątpliwą, bo milczał chwile, potym podszedł pod samo drzewo, obejrzał je dokładnie i powiedział:

„Tak massa, Jupiter potrafi się wydrapać na każde drzewo".

A więc szybko na górę, zanim całkiem ściemnieje i zabraknie nam światła do naszych przygotowań".

„Jak wysoko, massa?"

„Jazda tylko w górę, potem dam ci już dalsze wskazówki, ale masz, bierz ze soba chrząszcza".

„Złotego chrząszcza, massa Will?!" wykrzyknął murzyn, cofając się z przerażeniem. „Poco chrząszcza na drzewo Niechaj będę potępiony, jeślibym to zrobił".

„Jeśli taki wielki i silny chłop boi się małego, nieżywego chrząszczyka, to trzymaj go za sznurek. Jeśli także i tego nie zechcesz zrobić, to ci tą łopatą łeb rozwalę".

„No, massa, tak nie", odpowiedział Jupiter zawstydzony, że śmiał się sprzeciwiać woli pana, zabierając się do wdrapywania się na drzewo. „Nie kłócić sie zawsze ze starym murzynem. Był tylko żart. Ja nie bać się przed chrząszczem. Co jest dla mnie chrząszcz?"

Przy tych słowach wziął chrząszcza, starając się tylko trzymać gowedle możności jak najdalej od siebie,

Młode jeszcze drzewo tulipanowe Liodendron tulpifera L, jedno z najpiekniejszych amerykańskich drzew leśnych, ma pień bardzo gładki, wolny od konarów, Z latami jednak kora jego staje sie popekana i sękata, wyrastają również boczne konary, tak, że wówczas wdrapywanie sie na niego staje się o wiele łatwiejsze niźli to sie na pozór zdaje. Obejmując ramionami potężną kolumnę pnia, rękami zaś szukając za odpowiednim oparciem dla naszych stóp, zdołał Jupiter po kilku daremnych usiłowaniach dosięgnąć pierwszego rozgałęzienia Znajdował się przytym w wysokości około sześćdziesięciu stóp i tym samym miał już za soba najtrudniejsza część drogi.

„A teraz co, massa Will?" zawołał z góry

NA MARGINESIE.

O równouprawnienie

Kobiety domagają się równouprawnienia. Twierdzą, ze rola ich w życiu jest poniżająca. Mężczyzna jest katem, tyranem i t. p., uzurpuje sobie rozmaite prawa i przywileje na niekorzyść płci nadobnej.

Znamy wszyscy tę piosenkę. Aż do obrzydzenia i znudzenia, bo ostatecznie, piękne malkontentki, dola wasza nie jest tak zła, ani tak nieznośna, jak ją malujecie.

Przeciwnie, nieraz „pan i władca", tyran, kat, wzdycha do tego waszego „upośledzenia".

A obecnie?

Obecnie panują upały. Uczeni zapewniają nas od pewnego czasu, że to się skończy, ale jak na złość to nie ma wcale tego szlachetnego zamiaru. Jedyna dobra strona tych upałów, to to, że zbliży nareszcie ludzi trochę do wody, od której bardzo stronią. W Krakowie Wisła pokryta kąpiącymi się, a w sklepach zabrakło kostjumów kąpielowych.

Przy tych obecnych upałach my żądamy równouprawnienia! My, mężczyźni! Mamy ju dosyć przewagi płci pięknej. Cóż to za racja aby kobieta jak wyliczyły angielskie zakłady konfekcyjne, mogła się ubrać w 269 gramów materjału (bluzka i sukienka (z muślinu) najwyżej 170 gramów, piękne, cieniutkie dessous „combinaison" 56 gramów, para jedwabnych cienkich pończoszek 28 i pół grama, lekkie podwiązki 14 i pół grama), gdy nasz strój najlżej skombinowany musi ważyć (według tychże powag) 2239 gramów.

Więc jakto? Mężczyzna ma dźwigać 2 i ćwierć kilograma w tym upale, gdy kobieta tylko ćwierć?

Protestujemy! Żądamy równouprawnienia!

„Il. Kur. codz." (6)

---

6 kl. Szkoła Handlowa
Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej
ul. Gdańska (Długa) 45.

Zawiadamia się, że egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 25 sierpnia, lekcje zaś 1 września.
Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od godziny 10 do 1-ej w południe z wyjątkiem soboty.
Absolwenci szkoły korzystają z praw narówni z wychowańcami szkół państwowych.
2629B5 Dyrektor szkoły: ROMAN TULIN.

Zakład kąpielowy Beutlerów
przy ulicy Kilińskiego № 120,
czynny codziennie od 9-ej rano do 8-ej wieczór, w sobotę od 8-ej rano do 9-ej wieczór. W niedzielę i święta zakład zamknięty.
2621-B-2

Mam zamiar sprzedać moją
Fabrykę kapeluszy
połączoną z farbiarnią. mogę udowodnić rentowość przedsiębiorstwa, dobre urządzenie maszynowe.
Fabryka kapeluszy Leo Kamnitzer, Bydgoszcz, Dworcowa 82 (2605P)

Dyrekcja
8-io kl. Gimnazjum Filologicznego
A. ZIMOWSKIEGO
w Łodzi, Targowa 63,
podaje do wiadomości Sz. Rodziców i Opiekunów, że egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 26 sierpnia o g. 9-ej.
Podania od owowstępujących kandydatów przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od g. 10-ej do 1-ej pp.
Klasy podwstępne i wstępne będą czynne.
2568—B—

Lecznica lekarzy specjalistów,
PIOTRKOWSKA № 17, (drugie podwórze).

	CHOROBY	
9—10	oczu	dr. Garliński
9—10	nosa, gardła i uszu	dr. Goldberg
10—11	dzieci	dr. Nowicki
10—11	wewnętrz. i dziecięc.	dr. Magdzicki
11—12	wener. i skórne	dr. Dutkiewicz
11—12	kobiece	dr. Ługowski
12—1	wew. (płuc i serca)	dr. Osiecki
11—1	chirurg. i kobiece	dr. Artyfikiew.
12½—1½	nosa, uszu, gardła	dr. Czaplicki
1½—2½	kobiece	dr. Jasiński
1½—2½	nerwowe codz.	dr. Starzyński
1—2½	skórne i wener.	dr. Skusiewicz
2—3	oczu	dr. Michalski
3—4	chirur. i kobiece	dr. Marks
3—4	wewn. i dzieci	dr. Jokiel
3—4	nerwowe pon. śr. piąt.	dr. Mittelstaedt
3—4	nosa, uszu i gardła	dr. Altenberger
4—5	oczu	dr. Karnicki
4—5	weneryczne i skórne	dr. Stawowczyk

UWAGA: Lecznica otwarta codziennie prócz świąt. Porada 150 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy. 1157-P

Teatr letni „SCALA"
Dyr. S. Kuperman
Dziś o g. 9 w. — Program № 5
Od piątku dn. 12 b. m. ostatni program obecnego zespołu.
Od 16 zupełnie nowe siły!
W razie niepogody odbywają się przedstawienia w sali zimowego teatru „SCALA", Cegielniana 18. 2625-B-2

W 8-io kl. Gimnazjum Filologicznym
A. Zimowskiego
w Łodzi, Targowa 63,
są do objęcia lekcje matematyki i przyrody.
Reflektanci na powyższe posady zechcą składać oferty pod wyżej wskazanym adresem. 2568—B—5

LECZNICA CHORÓB ZĘBÓW
Lekarza - dentysty H. PRUSS
145. Piotrkowska **145.**
za plombowanie oraz **wprawianie zębów** **opłata podług taksy** 2175

Willa w Bydgoszczy
najlepsze położenie, wspaniały budynek, 13 pokoi z przynależn. ubikacj. pomieszk. dla portjera, remiza, stajnia, ładny ogród, zakład gazowy i elektr., kanalizacja, wodociągi, ogrzewanie centralne, częściowo także piece, znakomite duże piwnice, z powodu, czego nadaje się także na biura bankowe itp. zaraz na sprzedaż.
Zgłoszenia do Franc. Beleites, Bydgoszcz — ul. Gdańska 146.
2628B1

Roboty budowlane.
Wszyscy reflektujący na prowadzenie robót połączonych z remontem i przeróbkami lokali (roboty murarskie, malarskie, stolarskie, zaprowadzanie instalacji elektrycznych, wodociągowych i. t. p.) mają się zgłosić w lokalu Kasy Chorych m. Łodzi Al. Kościuszki № 1 telef 163.
2627 K 1

Dr. O. ALTENBERGER
choroby nosa, gardła i uszu;
od 10½ — 11½ i od 4½ — 7 wiecz. 2610-B-0

Glina
tłusta zaraz do zabrania po bardzo nizkiej cenie Kilińskiego 79i
2594-K-3

Sklep kolonjalny
w dobrym punkcie z powodu choroby właścicielki, natychmiast do sprzedania.
Bliższe szczegóły: Główna 31.
2586—B—5

Kupuję:
meble, dywany, maszyny do szycia, futra, ubrania i różne sprzęty domowe. Dzielna 19 A. Wajcman w sklepie.
2561D22

Dr. Artur Banasz.
urolog.
(Choroby nerek, pęcherza dróg moczowych chron. rzeżączka)
przyjmuje od g. 5 do 7.
Moniuszki № 11.
2191—K

Traktor
3 skibowy z motorem ropowym, komplet młockarni z motorem naftowym 12 P.S. i mniejszy komplet z motorem 6 P. S. do sprzedania w Konstantynowie, ul. Łaska 82. (2618P)

Resztki bawełniane
po cenach fabrycznych sprzedaje.
Wólczańska 62 m. 10 od 11-6
2626 K 3

Dr. Feliks Skusiewicz
ul. Andrzeja 11.
Choroby skórne i weneryczne; godziny przyjęć od 9—11 i od 5 do 7 i pół. p. p. Panie 5—6.
2276—B

Powrócił
i przyjmuje osobiście
Dr. Prybulski
choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe (niemoc płc.) od 9—1 i 4—8; od 4—5 dla pań.
Zawadzka 1.
2500-B-20

Biała cegła
piaskowo-wapienna stale na składzie w cegielni Zakładów Przemysłowych Ruda Pabjanicka. Cena przystępna.
Biuro sprzedaży Łódź, Senatorska 22, telef. 2-87.
(2576P1)

Dr. SZUMACHER
choroby skórne i weneryczne.
godz. przyj. 5—7, w niedz. święta od 11—1 po poł.
BENEDYKTA № 1.
2598B7

LEKARZ DENDYSTA
P. Zytnicka
powróciła
Konstantynowska 9
2619-K-

KUPUJĘ
brylanty złoto, srebro perły, djamenty, stare zęby garderobę płacę ceny najwyższe.
Konstantynowska 7, prawa oficyna, I piętro, Z. Milic
242

Marja Monasterska zagubiła rosyjski paszport wyd. w Szarogrodzie gub. Podolskiej.

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A!A!A! Kupuję meble, futra, dywany, garderobę, bieliznę, maszyny do szycia płacę najlepiej Łaznik Benedykta 28 m 13 parter.
k=338=20

A.A.A. Kupuję futra, zakiety karakułowe, tokowe garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, płacę najlepiej. Wólczańska 43, Chrzanowicz.
3572—00

A! Biurko, szafy, otomanę, łóżka, kredens, stół, krzesła, umywalnię, lustra wyprzedam tanio Piotrkowska 223 - 3
k—407—4

A! Meble sypialnie, stołowe, szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany sprzedaję po cenach przystępnych. Przeździecki Piotrkowska 108.
k—406—8

Amatorski dom z wszelkiemi wygodami i odpowiednim ogrodem owocowym do sprzedania w Pabjanicach Fabryczna 21 lokal może zaraz być wolny.
471—3

Sklep spożywczy do sprzedania od zaraz Wiadomość ul Nowaka 20 w sklepie
468—3

Maszyna Singera w dobrym stanie do sprzedania ul Milsza 43 m 25
463—3

Domy do sprzedania od 650 tysięcy Andrzeja 9 m 15 front 3 piętro.
472—3
c p n

Dom do sprzedania w Radogoszczu ul Sierakowskiego 54 cena na miejscu
465—2

Fabryczkę na ręczne warsztat restauracje mleczarnie sprzedam Wiadomość Przejazd 24—1
458—1

Rowery, kiszk., opony poleca sklep komisowy Sienkiewicza 10
k—2

Sprzedam sklep spożywczy z 1 pokojem i kuchnią z elektrycznością i wygodami. Wysoka 29.
k—308—1

Kupuję i sprzedaję domy w mieście, za miastem, majątki gospodarstwa Anbrzeja 9 m 15 Pawłowski.
k—327—1

Sprzedam meble Sienkiewicza № 59 oficyna II wejście II piętro m. 26
k—260—3

Są do sprzedania prosiaki mniejsze i większe ul. Brzezińska № 104 u gospodarza.
k—379—1

Sprzedaję garderobę białą, kredens, stół, krzesełka i mahoniową sypialkę Piotrkowska № 111 3 wejście w podwórzu.
k—386—4

Do sprzedania urządzenie sklepowe Pabjanice Fabryczna № 2 A Jaksa.
k—374—1

Dwa rowery zupełnie nowe do sprzedania Zakątna 64 front parter Lisner.
k—400—1

Sprzedam urządzenie sklepowe wiadomość Aleksandrowska 109 w sklepie.
k—396—4

Maszyna do szycia firmy „Sterling" do sprzedania za 12000 mk. wiadomość w sklepie komisowym Nawrot 54
k—1

Do sprzedania duży ... majątków ziemskich, gospodarstw rolnych, domów, fabryk młynów, przedsiębiorstw handlowych w Łodzi, Warszawie Kaliszu, Częstochowie ma biuro „Fortuna" Łódź Wólczańska 165
k—1

Para łóżek z materacami używane i wózek ręczny do sprzedania Kątna 58 sklep.
k—418—1

Sklep spożywczy do sprzedania Wiadomość Rozwadowska 19 w herbaciarni od 5 do 7 godz. p p.
k—431—4

Sklep z urządzeniem i mieszkaniem, światło elektryczne do sprzedania. Pańska 81 fryzjer.
ś c s k—412—2

Ferma 10 morgowa, fabryczka papy, 8 morg placu w mieście do sprzedania Wiadomość stacja kolejowa Łask inżynier Rzymkowski
k—439—2

Pianino w dobrym stanie kupię Oferty składać w admin. Rozwoju sub. „Pianino"
k—420—1

Dom do sprzedania w Chojnach przy lecznicy składający się z 8-miu mieszkań murowany. Wiadomość ul. Julianowska 2 u rządcy
k—415—1

Do sprzedania 8½ morgi ziemi w tem 1 morg torfu oraz inwentarz. Cena 1,800,000 Anny 31 piwiarnia.
k—413—1

Do sprzedania domek murowany z studnią i sadem ul. Piaseczna № 12
k—421—4

Dom narożny trzy piętrowy w Łodzi, ul. Miedziana № 1 zaraz sprzedam. Wiadomość R. Kuczamer Kalisz, Sąd Okręgowy.
k—419—2

Do sprzedania lustro salonowe i maszyna do szycia ul Milsza № 52 m 22.
k—484—1

Sprzedam 6 mórg ziemi dobrej budynki murowane ogród owocowy 600 drzew na przedmieściu cena 2 miljony 300 tysięcy. Wiadomość Piotrkowska № 41 m 42 Demel.
k—4?9—2

Domy od 250 tysięcy do sprzedania Brzezińska 26 Laskowski.
c p n k—435—3

Sprzedam ładną posesję parterową dwa sklepy z kilkunastu pokojami wszelkimi wygodami z ogródkiem w śródmieściu może być wolne. Cena 6 miljonów. Wiadomość Piotrkowska №41 m 42 Demel.
k—489—2

Sprzedam umywalkę z marmurem, dwie lampy, wazę miedzianą, rondle, platery, oljander kwitnący Szkolna 27 m 25
k—474—1

Spzzedam kredens pokojowy i otomanę przedwojennej roboty Gdańska 67 m 9.
k—455—3

Sklep z maglą do sprzedania Wólczańska № 43
c s p k—479—3

Księgarnia i sklep galanteryjny w małym mieście i tamże kino do sprzedania. Wiad. u F. Kowalskiego Al. 1—go Maja 52 (Pasaż Szulca)
c s k—2

Do sprzedania kocioł miedziany, lewary stolnice i t. p. Rozwadowska № 14
k—460—2

Różne:

Akuszerka R. Pipikowa Piotrkowska 132 m. 14. Dla pań przyjezdnych pokój.
B—5369—0

Angielska rodzina składająca się z 2 osób poszukuje służącej któraby umiała dobrze gotować czysto sprzątać robić zakupy Przytem musi być bardzo spokojna czysta wykonywać wszystko co się od niej żąda i obowiązkowo mówić po rosyjsku. Żądane dobre świadectwa Zgłaszać się Łąkowa 5 u portjera
462—3

A.A. Wykłady stenografji Pusta 13 m 6 1 piętro prosimy zachować adres.
459—1

Potrzebny sklepowy z żoną do stowarzyszenia Stoki gm Nowosolna
437—1

Dnia 6 sierpnia zaginął pies rasy pincze czarny podpalany uszy i ogon obcięty Proszę odprowadzić na ulicę 6 Sierpnia u K Jakóbowskiego nie prawy właściciel będzie sądownie ścigany.
464—1

Tapicersko dekoracyjny warsztat P Kwiatkowski Nawrot 55 przyjmuje obstalunki Oraz Przerabia meble materace i t p
w—6
11 15 14 18 20 21

Flecista zwolniony z wojskowej orkiestry pragnie zająć miejsce flecisty w jakiej kolwiek orkiestrze najchętniej w fabrycznej nadający się również i do smyczkowej Łaskawe oferty proszę składać w administracji Rozwoju pod Flecista
453—2

Potrzebni chłopcy do ślusarni Wysoka 31
468—2

Potrzebna bufetowa do I-szorzędnej restauracji Wiadomość Piotrkowska 103—34
473—1

Panienka poszukuje posady maszynistki lub jakiego kolwiek zajęcia najchętniej na wyjazd Oferty składać do administracji Rozwoju pod F S
477—2

Polska szkoła w Łodzi poszukuje nauczyciela rysunków na 8 godzin tygodniowo Oferty składać w administracji Rozwoju
478—5

Młoda panienka pragnie objąć posadę kasjerki sklepowej lub bufetowej Łaskawe zaofiarowania proszę składać w administracji niniejszego pisma pod J M 164
482—1

Pokoje umeblowane dla przyjezdnych stałych Nowy Rynek 2 parter.
486—1

Wydzierżawię fabryczkę na farbiarnię z urządzeniem cztery kotły skoncesją zaraz Wiadomość Piotrkowska 41 m 42 Demel od 6 do 7-ej
487—1

Pracownia obuwia Adama Walasa Rzgowska 15 Poleca męzkie damskie po cenach umiarkowanych znanej ze swej trwałości przyjmuję obstalunki co 2 dz'
451—10

Rządca rolnik z kilkoletnią praktyką młody energiczny poszukuje posady zaraz oferty nadsyłać do administracji Rozwoju dla Rolnika
483—2

KUCHARZ świadectwa 5-cio letnie poszukuje miejsca na wieś na ordynarję adres Kalisz skrzynka 32 Dominjum Tłoksnia
w 4

Zwolniony podchorąży w. p poszukuje posady biurowej łaskawe oferty proszę składać do Rozwoju "Podchor.,,
?3—1

Ubrania i obuwie

Modne sezonowe męskie damskie i dziecinne. Kamasze męskie 2500 lakierowe 4400, damskie czarne 2500, bronzowe 4355 dziecinne bronzowe 2000. Ubrania męskie do roboty 1175 stragardowe od 3000 kamgarnowe od 12500 Spodnie 200 lepsze 675 kamgarnowe sztuczkowe 4500 Palta damskie i męskie modne kolory od 2500 do 10000 ubrania dziec. i chłopięce od 1000 Spódnice od 500 Bielizna pończochy skarpetki i chustki Wielki wybór modnych szewiotów bostonów kamgarów kowerkotów batystów i bławatów Poleca po cenach hurtowych chrześcijańska składnica towarów pod firmą JARMARK ŁÓDZKI Bolesław Jagoda Piotrkowska 14
300—5

Majątki ziemskie kupna dzierżawy gospodarki rolne składy apteczne apteki domy w Łodzi i okolicy Dom Handlowo Pośredniczy Taszycki Piotrkowska 90 Bydgoszcz Dworcowa 13
309—5

dr. Garlinski

powrócił.

282—2

Kucharka potrzebna starsza ze świadectwami dla samotnego Rzgowska 59 m 8 parter
281—1

Potrzebna służąca ul Brzezinska 104 m 29
382—1

Inteligentntna osoba w średnim wieku poszukuje posady gospodyni do samotnej osoby może być w miejscu lub na wyjazd Oferty proszę składać do niniejszego pisma pod litery Z A
389—2

Nauczyciel poszukuje w dzielnicy Kaliskiego dworca umeblowany pokój przy bezdzietnej rodzinie Zgłoszenia do Rozwoju pod Nauczyciel
398—4

Zaginął piesek biały z krótkim ogonem łebek czarny łaty dwie na krzyżu czarne proszę odprowadzić za nagrodą Ogrodowa 60 właściciel domu
416—2

Potzebna zdolna prasowaczka Radwańska 19.
450—1

Szpic biały suka zaginęła Odprowadzić za nagrodą na Nawrot 107
444—2

Leśniczy rutynowany obznajomiony z tartakiem i księgowością poszukuje posady poważne referencję Łódź Kilińskiego 197 m 3 dla Leśniczego
4?8—2

Student udziela lekcji fizyki chemji matematyki i łaciny Ogrodowa 28 m 14 sień ?
429—1

Potrzebny chłopak mocny i rosły Przejazd 22 zakład pogrzebowy
423—1

Potrzebny czeladnik szewcki na targowe kapy i podręczny zdolny cena podług umowy Spacerowa 17 Bałuty
425—1

Zagubione dokumenty

Karol Tolem Sucha 5 zagubił paszport polski wyd. w Łodzi
k—1

Zagubiono dowód osobisty wyd. z kom. pol. państw. w Łodzi oraz książeczkę uzupełnień 28 p p w Łodzi przeszło 2000 mk. i wiele innych papierów przy ul Piwna № 4 Józef Lewicki.
k—1

Józefiak Józef, Wólczańska 183 zagubił legitymację chlebową na 6 osób.
k—491—1

Józefiak Józef, Wólczańska 183 zagubił paszport niem wyd. w Łodzi.
k—490—3

Lydja Sturm, zagubiła paszport niem. wyd. w Prusach.
k—481—3

Zgubiono paszport na imię Marji Freund, wyd. przez starostę w Łasku.
k—475—3

Zaginęła koncesja na papieosy Jana Amerskiego z roku 1921 i kwit ze szkoły zawodowej na sumę 480 mk.
k—480—3

Jan Zieliński, zagubił kartę zwolnienia z wojska wyd. w Piotrkowie.
k—476—3

Polak Jan, zagubił paszport niem. wyd. w Prusach oraz legitymację policji państw. na powiat Łódzki.
k—469—3

Antoni Kowalski zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi
463—3

Katarzyna Kożuch Brzeska 10 zagubiła legitymację chlebową
454—1

Majcherzak Jan Przejazd 55 zagubił portfel zawierający paszporty rosyjski i niemiecki wydany w Łodzi dowód osobisty kolejowy oraz inne wartościowe papiery
461—3

Natalja Michałowiczówna zam przy ul Przędzalnianej 61 zagubiła paszport niem wyd w Łodzi
w—1

Błaszczyński Jan, zagubił portfel, zawierający 1500 mk. dowód osobisty wyd. w gm. Chocz oraz kartę powołania wyd. w Kaliszu. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów Łódź Zgierska 105 Hieromińczak.
k—377—1

Wysocki Franciszek, Sokola 23 zagubił dowód osobisty wyd. w Niewierszynie
k—380—1

Łęcki Marjan, Aleksandrowska 134 zagubił paszport niem, wyd. w Łodzi i kartę bezterminowego urlopu wyd. w Grodnie.
k—381—1

Jakowski Stanisław, zgubił dowód osobisty wyd w Łodzi
k—1

Defiński Mikołaj zagubił kartę bezterminowego urlopowania wyd. w Łodzi
k—1

Kucharski Konstanty, zagubił książeczkę odroczenia wyd w P K U 31 p. S. K. w Łodzi
k—1

Skradziono 15 | VII 21 Karolowi Czech w hotelu Zawadzka № 7 20,000 tysięcy mk. różne dokumenty dowód osobisty wyd w gm Widzew pow. Łaski.
k—1

Kołodziejczak Bronisław zagubił tymczasowy dowód osobisty wyd. w Łodzi.
k—436—2

Matusiak Feliks, zgubił kartę bezterminowego zwolnienia wyd. w Zgierzu.
k—2

Ostrowski Antoni. Wązka 21 zagubił dowód osobisty wyd w Tuszynie oraz gotówkę.
k—2

Genowefa Mielczarek zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi.
k—2

Gabrych Antoni zagubił paszport polski wyd. w gm. Gospodarz oraz kartę bezterminowego urlopu wyd. w P K U. w Łodzi.
k—2

Red. odp. Seweryn Bańkowski.

W tłoczni W. Czajewskiego